

BARBARA KSIĄŻEK

ur. 1935; Żurawie

Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	PRL, Lublin, Stare Miasto, dzielnica Stare Miasto, szkoła podstawowa nr 12 przy ulicy Jezuickiej, kino Rialto, dzieciństwo, czasy szkolne, topografia Lublina, zapachy z dzieciństwa, zapach octu, plac Katedralny, ulica Podwale, Brama Trynitaraska, Makowscy (rodzina), rodzina Makowskich

Stare Miasto w Lublinie

Do Szkoły [Podstawowej] numer 12 trzeba było pójść przez plac Katedralny, ulicą Jezuicką. Nie lubiłam chodzić [tamtędy] do szkoły. Musiałam chodzić nawet wtedy, kiedy padał deszcz, kiedy była jesień, zima, śnieg. Jak było ciepło, wiosną czy jesienią, to [chodziłam] od Podwala przez krzaki – teraz jest tam zrobiona piękna wybrukowana ścieżka i schody, ale wtedy była ścieżka wydeptana w krzakach, wolałam tamtędy chodzić. A dlaczego nie lubiłam chodzić przez Bramę Trynitaraską? Dlatego, że tam jeszcze były ruiny tego domu, który przylegał do katedry, pierwszego domu na Jezuickiej od strony katedry po prawej stronie – tam była wytwórnia octu [przed wojną]. Był taki zapach octu, że kręciło się w głowie.

Pamiętam kino Rialto na Starym Mieście, Teatr Stary, bo tam chodziliśmy do kina. To kino po wojnie było jeszcze prywatne, właścicielem był pan Makowski, a jego syn chodził ze mną do klasy i przynosił mi bilety, więc ja chodziłam do tego kina na różne filmy.

Data i miejsce nagrania	2021-01-25, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Transkrypcja	Łukasz Pankowicz
Redakcja	Łukasz Pankowicz
Prawa	Copyright © Ośrodek „Brama Grodzka – Teatr NN”